

Widok całego świata jest scenografią kultury. Ciepła grana, soczysta i intensywna, przesiąknięta różnorodnym sprężynowaniem podłoża materiałowych — i wyjęta ponad nią, poprzez literaturę, w kierunku różnorodnej sfery, a nawet bardziej intensywnego sprężenia. Jest to proces nie tylko w literaturze archaicznej, ale także francuskiej, i — jako takie — wydaje się stanowił dobry przykład do naśladowania.

Regulacja wzajemnej zależności w tym procesie, a także wieloletni procesy w nich opisywane i sprężenie sprężenia regulacji, nie prowadzą do tak bardzo uogólnionej charakterystyki. Trzeba jednak podkreślić, że — przy całej wspomnianej różnorodności — jest to też konsekwentnie spójny, a także wyważony proces i przemyślane ułożenie. Niebagatelnie znaczące stała się zatem w tym procesie formacja. Ciepła grana, soczysta i wyjątkowo płaszczyzna i sferyczna, tymczasem spójna i sferyczna sferyczna sferyczna i sferyczna sferyczna i sferyczna sferyczna i sferyczna sferyczna. Nie należy zatem zapominać, że znaczenie tego procesu jest nie tylko w literaturze i w tym procesie sferyczna, ale wyjątkowo sferyczna. Daje przykład do naśladowania i prowadzi do sferycznych procesów.

Renata Kowalska-Marciniak

Lucie Chabal, FORÊTS ET SOCIÉTÉS EN LANGUEDOC (NÉOLITHIQUE FINAL, ANTIQUITÉ TARDIVE). L'ANTHRACOLOGIE, MÉTHODE ET PALÉOÉCOLOGIE, „Documents d'archéologie française”, nr 63, Paris 1997, ss. 143, 50 rycin w tekście, 2 aneksy.

Otrzymujemy kolejny już, sześćdziesiąty trzeci tom w serii „Documents d'archéologie française”, mającej swoją ustaloną i uzasadnioną renomę w środowisku archeologicznym, nie tylko francuskim. Tym razem rzecz dotyczy pogranicza archeologii i nauk przyrodniczych, a nawet — aż kilku różnych stref pogranicznych. Informuje o tym już sam tytuł książki: *Lasy i społeczności ludzkie w Langwedocji*, a uściślają podtytuły: *Od neolitu schyłkowego*¹ po późny okres starożytny, a także: *Antrakologia, metoda i paleoekologia*. Autorka, realizująca w CNRS program *Paleobotanika, środowisko naturalne i archeologia*, daje tu wyraz swoim przemyśleniom i kilkunastoletnim doświadczeniom badawczym. Powyższym sformułowaniom odpowiada zarówno układ pracy, jak i jej szczegółowa zawartość, dotykająca wszystkich wspomnianych dziedzin: specyficznej metody badań, rekonstrukcji środowiska naturalnego, obrazu społeczności pra- i wczesnohistorycznych Langwedocji. Ten wielokrotniony „styk” różnych, niekiedy odległych dziedzin wiedzy sprawia, że praca, choć niełatwa w odbiorze, jest interesująca nie tylko dla wąskiego grona specjalistów.

Antrakologia, zajmująca się — najogólniej rzecz ujmując — badaniem środowisk roślin drzewiastych oraz sposobów użytkowania tych ostatnich przez człowieka, jest stosunkowo młodą dziedziną wiedzy. Wywodzi się ona z dziewiętnastowiecznych badań anatomii drewna, a jej właściwe początki, z wykorzystaniem węgla drzewnych z wykopalisk archeologicznych, sięgają końca ubiegłego stulecia. Jednak bardziej dynamiczny i wszechstronny rozwój tej dyscypliny to dopiero ostatnie 30–40 lat, kiedy — dzięki wypracowaniu przez A.C. Westera nowych technik obserwacji mikroskopowej — nastąpił szybki przyrost informacji szczegółowych, stanowiących podstawę dla szerszych rozważań i uogólnień. Należąc do kręgu nauk przyrodniczych ściśle współpracujących z archeologią, jest antrakologia jednym z uczestników interdyscyplinarnej refleksji nad dziejami człowieka w kontekście otaczającego go środowiska naturalnego. Mimo swej relatywnie krótkiej historii, dyscyplina ta dysponuje już wcale pokaznym dorobkiem, zwłaszcza we Francji; uocznia to choćby przegląd piśmien-

¹ Termin ten, jak i pozostałe, według konwencji francuskiej, tj. z uwzględnieniem epoki miedzi (chal-kolitu).

nictwa zamieszczony w recenzowanym tomie (por. np. prace L. Chabal, C. Heinz, S. Thiébauld i J.-L. Verneta)².

Praca składa się ze *Wstępu* i dwóch zasadniczych części. Pierwsza, zatytułowana *Antrakologia: od próbek do interpretacji paleoekologicznej* obejmuje cztery rozdziały. W pierwszym z nich omówiona została antrakologia jako metoda badań, z krótkim zarysem historii jej rozwoju, ze zwróceniem szczególnej uwagi na problemy identyfikacji gatunkowej węgla drzewnych i konstruowania diagramów. Punktem wyjścia dla badań antrakologicznych jest bowiem analiza węgla drzewnych w aspekcie ich przynależności gatunkowej. Kolejny etap prac — to konstrukcja diagramów, uwzględniających częstość występowania poszczególnych gatunków roślin drzewiastych. Pochodzące z nich dane są następnie wykorzystywane do rekonstrukcji środowiska naturalnego.

Drugi rozdział pracy poświęcony jest szczegółowym kwestiom dotyczącym próbek węgla ze stanowisk archeologicznych. Omówiono tu wymogi, jakie próbki te powinny spełniać, aby wyniki ich badań można było uznać za w pełni wiarygodne; przedstawiono zasady i techniki ich pobierania. Zdaniem Autorki, najbardziej przydatne do analiz są próbki węgla drzewnych z drewna opałowego, pochodzenia „podomowego”, ze zwykłych, niewyspecjalizowanych palenisk „codziennego użytku”. Mniej natomiast przydatne — ze względu na duży stopień selektywności gatunków — są węgle związane z bardziej wyspecjalizowaną działalnością człowieka (garncarstwo, wytwórczość metalurgiczna itp.), bądź pochodzące np. ze spalonych budowli. Węgłe te powinny być pozostałościami aktywności raczej długotrwałej, co najmniej kilkuletniej, a nie epizodycznej; mogą one występować zarówno w postaci skupisk, jak i w rozproszeniu w obrębie warstwy.

Wychodząc z założenia, że człowiek użytkował w przeszłości różne gatunki drewna (o rozmaitych właściwościach fizyko-chemicznych), a tym samym eksploatował różne środowiska, Autorka przyjmuje hipotezę o reprezentatywności węgla drzewnych, spełniających podane wyżej wymogi, w stosunku do współczesnego im środowiska naturalnego. W rozdziale 3 zaprezentowano głównie założenia powyższej tezy, przemawiające za nią argumenty, a także analizę czynników mogących wpływać deformująco na uzyskany obraz (fragmentacja, redukcja masy drewna itp.). Jednym z argumentów na rzecz prezentowanej tezy jest, stwierdzona przez Autorkę, powtarzalność wyników uzyskanych dla różnych, ale współczesnych sobie warstw archeologicznych na stanowisku. Inny argument stanowi różnorodność gatunków obecnych w każdej próbce (do 30–40 gatunków roślin drzewiastych) oraz obserwowana aktualnie adekwatność spektrów uzyskanych za pomocą antrakologii do obrazu środowiska otrzymanego przy zastosowaniu innych metod przyrodniczych.

Ostatni, czwarty rozdział tej części pracy dotyczy zagadnienia interpretacji diagramów antrakologicznych w aspekcie ich możliwości i ograniczeń. Uzasadniając interpretacyjny charakter podejścia badawczego antrakologii, Autorka broni go jednocześnie przed zarzutem „nieściśłości”. Diagramy te nie mogą być — jej zdaniem — przedmiotem „prostej” lektury, lecz muszą stanowić podstawę hipotez, w których konieczne jest uwzględnienie również innych rodzajów informacji, tak archeologicznych, jak i przyrodniczych.

Druga część prezentowanej pracy, zatytułowana *Przeobrażenia krajobrazu w Langwedocji*, składająca się również z czterech rozdziałów, poświęcona została omówieniu przemian w krajobrazie Langwedocji na przestrzeni ponad 3000 lat. Autorka zrezygnowała tu z jednokierunkowego wyводу na rzecz refleksji analitycznej nad procesami przekształcania przez człowieka lasów strefy umiarkowanej i śródziemnomorskiej, widzianymi w kategoriach „procesów długiego trwania”; refleksji opartej w równej mierze na danych archeologicznych, praktyce życia codziennego oraz informacjach z zakresu ekologii. Szczególnie miejsce wśród poruszanych zagadnień zajmuje kwestia odlesienia, stanowiąca — zdaniem Autorki — jeden z najistotniejszych aspektów relacji: człowiek–środowisko, już od czasów neolitu.

² W Polsce podobną problematyką zajmuje się dr M. Lityńska-Zajac z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Oddział w Krakowie; por. np. rozdział jej autorstwa *Anthracological analysis, [w:] Complex of Upper Palaeolithic sites near Moravany, Western Slovakia*, t. II: *Moravany-Lopata II*, J. K. Kozłowski red., Kraków 1998, s. 97–99.

Podstawę rozważań stanowią dane dotyczące trzynastu stanowisk archeologicznych z terenu Langwedocji (jedno z nich jest stanowiskiem jaskiniowym, pozostałe — to stanowiska otwarte), pochodzących z bardzo długiego odcinka czasu: od schyłkowego neolitu po późny okres starożytny, tj. od około 3800–3700 lat p.n.e. (według chronologii kalibrowanej) do około 500 r. p.n.e. Dla każdego ze stanowisk opracowano odrębny diagram antrakologiczny. Są to: *oppidum* L' Agréable (epoka żelaza), Lattes Saint-Sauveur — *Lattara* (epoka żelaza i okres gallo-rzymski); Port Marianne — stanowiska: „Plaine de Chrétien” i „Espace Richter” (neolit środkowy — kultura Chassey, neolit późny oraz chalkolit — kultura Fontbouisse); Tonnerre I (późny okres epoki brązu); Lunel-Viel (okres gallo-rzymski, późny okres starożytny); Dassargues (późny okres starożytny); *Ambrussum* (neolit — kultura Ferrières, epoka żelaza, okres gallo-rzymski); Caissargues — stanowiska: „Moulin Villard II” i „Grande Terre IV” (chalkolit, późny okres epoki brązu, okres gallo-rzymski); Nîmes — stanowisko „ZAC des Halles” (okres gallo-rzymski); *oppidum* Marduel (schyłek epoki brązu, epoka żelaza, okres gallo-rzymski); *oppidum* La Jouffe (epoka żelaza); Rocher du Causse (od chalkolitycznej kultury Fontbouisse po środkowy okres epoki brązu); Grotte du Hasard (od neolitycznej kultury Ferrières do epoki żelaza). Autorka uwzględniła wszystkie aktualnie dostępne dane spełniające wymogi badań antrakologicznych — z jednej, a dobrego rozpoznania archeologicznego i datowania — z drugiej strony. Prezentacji tych stanowisk na tle warunków geograficznych, a także w ujęciu chronologiczno-kulturowym, poświęcony został rozdział I tej części pracy.

Kwestia: *Działalność człowieka a problem odlesienia* stanowi przedmiot rozważań w rozdziale 2. Autorka zajmuje się tu szczegółowo analizą sygnalizowanego wcześniej problemu, starając się udowodnić, iż — wbrew rozpowszechnionym poglądom — mimo prowadzonego już od neolitu wyřębu lasów, nic nie uprawnia do traktowania skutków tej działalności jako „odlesienia”. Jak twierdzi bowiem L. Chabal (i popiera to licznymi argumentami), możliwości regeneracyjne terenów leśnych były tak duże, że równoległe z wyřębem miało miejsce samoistne, wtórne zalesianie i odradzanie się lasów; kres tym procesom położył dopiero masowy wyřęb drzewa na skalę przemysłową w XVIII–XIX w. n.e. Formułując to — dość zaskakujące wobec obiegowych poglądów — stwierdzenie, Autorka zastrzega się, że nie chodzi jej o umniejszanie wagi prądziejowej konsumpcji drewna, ale o zwrócenie uwagi na stosunkowo niewielkie znaczenie tej ostatniej wobec dużych zdolności regeneracyjnych zbiorowisk leśnych, powodujących ciągłe odnawianie się roślinności. Jednocześnie przyznaje, że wyřęb lasów na przestrzeni tysięcy doprowadził do przekształceń w obrębie zbiorowisk leśnych: przechodzenia od lasów wysokopiennych do bardziej „produktywnych” formacji wtórnego zalesiania. W okresie poprzedzającym epokę żelaza mogły też powstawać polany; były to jednak zjawiska krótkotrwałe i o lokalnym, ograniczonym zasięgu.

Kolejnym interesującym, a zarazem budzącym szereg kontrowersji, zagadnieniem jest wykonywanie terenów leśnych do wypasu zwierząt. Zdaniem Autorki, wypasy leśne, praktykowane już od neolitu, były jednym z trzech głównych czynników powodujących przekształcanie się neolitycznej dąbrowy wysokopienniej, z przewagą dębu omszonego (*Quercus pubescens*), w formację zdominowaną przez dąb ostrolistny (*Quercus ilex*); stanowiły też główny czynnik hamujący procesy wtórnego zadrzewiania.

Trzeci rozdział tej części pracy poświęcony został omówieniu zagadnienia: *Dąbrowa strefy śródziemnomorskiej a człowiek*. Autorka przytacza dane szczegółowe, ilustrujące wspomniany już, podstawowy proces: przemianę dąbrowy z przewagą dębu omszonego w formację zdominowaną przez dąb ostrolistny w wyniku oddziaływań antropogenicznych (wyřęb lasu, pożary, wypasy). Proces ten, zapoczątkowany w okresie neolitu i trwający aż do czasów starożytnych, nie był jednak jednokierunkowy: cechuje go odwracalność i zróżnicowane tempo, zależne najprawdopodobniej od intensywności działań ludzkich.

Rozdział 4 — to *Paleoekologia trzynastu stanowisk archeologicznych Langwedocji*. Omówiono tu szczegółowo wszystkie stanowiska, porządkując je według chronologii i przynależności do poszczególnych stref krajobrazowych: 1. strefy litoralno-lagunowej; 2. równiny aluwialnej; 3. strefy wyżynnej zbudowanej z utworów kredowych, porożcinanej dolinami rzek Herault i Gard, a oddzielonej od równiny grzbietem skał wapiennych o kierunku E–W; 4. regionów górzystych (Sewenny i Montagne Noire,

